

Głębokim

Codziennie ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 239

L

Rok 65

Czwartek, 17 października 1935



Komitet rewolucyjny, który przywrócił w Grecji monarchję: w środku premier rządu i regent królewski Kondylis, z lewej admirał Ekonomos, z prawej generał Reppas i Papagos.



Groźnie wyrasta potęga militarna Niemiec, które złamawszy wszelkie zobowiązania, gwałtownie się zbroją. Na zdjęciu ćwiczenia lekkiej artylerji polowej.

Na froncie walk bez zmian

Wojska włoskie nie mogą posuwać się naprzód z powodu braku dróg — Abisyńczycy gotowi do kontrataku

Londyn. (Tel. wł.) Według doniesień z Asmary, zaopatrzenie armji włoskiej w materiał wojenny jest bardzo utrudnione z powodu braku dróg. W ubiegłym tygodniu Włosi w przeciągu czterech dni wybudowali 50 kilometrów drogi, lecz mimo to jeszcze nie nawiązali z frontem. W sobotę wieczorem czoło kolony budującej drogę dotarło 12 km przed Aduę. Do pokonania pozostały jeszcze bardzo wielkie różnice wzniesień wobec czego nastąpił pewien zastój w operacjach na froncie północnym.

Wejście Włochów do „świętego miasta” Aksum opóźniło się, ponieważ Włosi nie chcieli dotknąć mieszkańców w ich uczuciach religijnych. Arcybiskup i burmistrz Aksum złożyli już przysięgę wierności w Aduę.

Rzym. (Tel. wł.) Zajęcie Aksum przez włoskie wojska zostało obecnie oficjalnie potwierdzone przez komunikat wojenny nr. 20, ogłoszony we wtorek o godz. 20. Komunikat ten ma następujące brzmienie:

„Dnia 15 października o godz. 7.15 rano wkroczyły wojska włoskie do świętego miasta Aksum”.

Adua. (PAT.) Według informacji, jakie nadeszły do tutejszych kół włoskich, w Godzanie wybuchło powstanie. Bunt jest skierowany przeciwko Ras Imru, gubernatorowi Godzamu, który zajął miejsce Ras Hailu, od kilku lat więzionego na wyspie na jeziorze Zuai.

Ras Hailu w 1932 r. usiłował wywołać powstanie. Udało mu się nawet wtedy uwolnić byłego cesarza Sidi Yassu. Wojska Haile Selassie bez trudności jednak pokonały powstańców. Ras Hailu został osadzony na wyspie o bardzo niezdrowym klimacie, a Sidi Yassu przeniesiono do prowincji Harraru, gdzie jest internowany w specjalnie w tym celu zbudowanym zamku, strzeżonym przez kilka tysięcy żołnierzy.

Adis Abeba. (PAT.) Samoloty włoskie dokonywały wywiadu ponad Herrercota w pobliżu kolei Adis Abeba—Dżibuti.

Hold dla gen. Marvigna

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Rzymu, że na obszarze pomiędzy Aduą a Aksum 13 klasztorów koptyjskich złożyło hold gen. Marvigna.

Aprobata dla decyzji poła Vinci'ego

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Adis Abeby: Rząd włoski zawiadomił

Vinci'ego, że aprobuje jego decyzję o oczekiwaniu na konsula Magalo. Poseł Vinci nie wyjedzie przed końcem tygodnia.

Poseł francuski odwiedzi uwięzionego

Londyn. (PAT.) Reuter donosi z Adis Abeby: Rząd włoski zwrócił się do Francji z prośbą, aby poleciła swemu posłowi w Adis Abebie Bodard'owi odwiedzenie poła włoskiego hr. Vinci i zapoznanie się z jego stanem zdrowia. Bodard ma wkrótce odwiedzić

Vinci'ego i przekazać mu informacje od rządu włoskiego.

Handel bronią w Abisynji

Dżibuti. (PAT.) Zniesienie zakazu wywozu broni do Abisynji wywołało duży napływ kupców broni do portu.

Podstawa do dyskusji włosko - angielskiej

Paryż. (PAT.) Haas donosi z Rzymu: We Włoszech sądzą, że projekt oparty na uwzględnieniu przeciwności pomiędzy plemieniem Amhari a szczepami abisyńskimi na pograniczach i zapewniający Włochom pewną kontrolę mógłby stanowić podstawę do dyskusji. Obawiają się w Rzymie jednak, że Anglja nie zechce oddalić się od projektu przedstawionego przez Edena w sierpniu, a mającego za podstawę uzyskanie przez Abisynję dostępu do morza wzamian za pewne zdobycze terytorjalne dla Włoch. Gdyby tak było, stanowisko W. Brytanji i Włoch byłoby w dalszym ciągu jeszcze bardzo od siebie oddalone.

Przejęcie Asmary przez Włochów

Londyn. (Tel. wł.) Jak donoszą z frontu abisyńskiego, operacje włoskie na północnym odcinku frontowym zostały tymczasowo wstrzymane wskutek niepogody, oraz oczekiwania na oddziały formacyj tylnych, które, jak donoszą z Asmary, z powodu bardzo marnych i rozmokłych dróg posuwają się powoli naprzód.

Przedstawiciele duchowieństwa i władz abisyńskich oraz poszczególnych szczepów z Aksum i okolicy przybyli do Adui, gdzie wzięli udział w uroczystości objęcia tych terenów w posiadanie przez Włochy.

Abisyńczycy wtargnęli do Erytrei

Większy oddział włoski został odcięty od reszty wojsk

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Dżibuti, że oddziały abisyńskie wtargnęły do Erytrei na północ od francuskiego Somali. Naskutek tego znaczne oddziały wojsk włoskich, które posunęły się w głąb terytorjum

abisyńskiego na południe od góry Musasa Ali zostały odcięte.

W ten sposób kilka tysięcy żołnierzy włoskich znalazło się w pustyni bez łączności z punktami zaopatrzenia.

Czy Egipt pójdzie z pomocą Abisynji?

Zajścia pomiędzy tubylcami a Europejczykami

Londyn. (Tel. wł.) Przygotowania wojskowe w Egipcie i na okolicznych morzach trwają w dalszym ciągu. W samym kraju mnożą się manifestacje sympatii dla Abisynji. Demonstracje te zawsze są licznie obsiane tłumami, które żywiołowo protestują przeciw samowoli włoskiej, okazując swoją głęboką sympatię i wolę udzielenia pe-

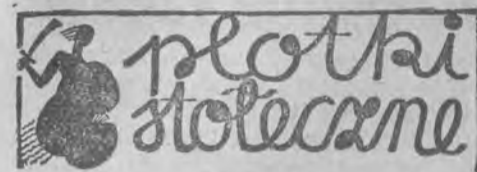
mocy dla napadniętej Abisynji.

W Kairo w czasie takich manifestacji doszło do zająć pomiędzy licznie zamieszkującymi u Włochami, a ludnością miejscową, które zlikwidowała dopiero policja. W dzielnicy europejskiej wskutek tego wzmocniono posiłki policyjne oraz patrole uliczne.

Śp. Prus Zajączkowski



Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Poznaniu ś. p. Tadeusz Prus Zajączkowski. Ś. p. zmarły od wczesnych lat brał czynny udział w pracy społecznej. — Duże zasługi ś. p. Zajączkowski na polu sądownictwa. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości dał się poznać jako wybitny organizator sądownictwa na ziemiach zachodnich. Ostatnio przed przejściem na emeryturę piastował urząd wiceprezesa Sądu Apelacyjnego.



14 października.

Trzynastka była cyfrą marszałka Piłsudskiego. Tak się dziwnie złożyło, że gabinet p. Ślaska podał się do dymisji 12-go, w pięć miesięcy po śmierci J. Piłsudskiego. A nowy rząd powstał 13-go. Czy dla niego ta cyfra okaże się szczęśliwa?...

Powitanie prasy było bardzo osobliwe. Najosobliwiej odniosła się „Gazeta Polska”. Zażądała przedstawienia programu i zapowiedziała, że dopiero od niego będzie zależało ustosunkowanie się społeczeństwa, które wyczekuje od nowego rządu realnych czynów.

Jakie to dziwne. Przecież też sama „Gazeta Polska” przy wszelkich innych okolicznościach „sanacyjnych”, przy rządach t. zw. „pułkownikowskich” broniła zawsze tezy, że program jest zbyt sztywny, a pułkownicy zawsze odsuwali społeczeństwo na dalszy plan. A teraz pisze tak, jakby to była jakaś „partyjna” gazeta. Nawraca do „złych obyczajów”, tak potępianych przez p. Ślaskę.

W południe rozeszły się wieści, że premier radby się zetknąć z prasą. Prasa przybyła do gmachu prezydium Rady Ministrów o godz. 18,30, ale posiedzenie Rady Gabinetowej trwało nieustannie, tak, że dopiero niedługo przed 20 wyszedł z swego gabinetu premier i złożył prasie znaną z depeesz deklarację.

Była to pierwsza deklaracja programowa, złożona przez rządy pomajowe od czasu Kazimierza Bartla. Tego bowiem wieczora, kiedy p. Bartel jako szef rządu otrzymał władzę z rąk zastępującego Prezydenta marszałka Rataja, zjawił się po podpisaniu nominacji w Klubie Sprawozdawców Parlamentarnych i złożył krótką deklarację programową, że stać będzie na gruncie konstytucji. Od tego czasu żaden nowy premier nie zapraszał do siebie prasy po objęciu władzy. Ostatnio wprawdzie p. Kozłowski zaprosił prasę na pozawadkę, ale deklaracji nie zgłaszał. Tymczasem deklaracja p. Kosińskiego nosi w pewnej mierze charakter programowy.

Takie są objawy. Trzeba je notować dla orientacji i czekać, jak się rozwiną wydarzenia, i jak rząd zacznie realizować swoje zamierzenia. Pełny obiektywizm. — ale nie żadna iluzja — może dopiero pozwolić na realne spojrzenie na rzeczywistość.

Szereg dzienników podało dzisiaj fotografie z aktu zaprzysiężenia nowego rządu na Zamku. Na fotografii brakło min. Becka. Wywołało to liczne zapytania. Ostatecznie okazało się, że p. Beck nie był obecny przy zaprzysiężeniu, a tembardziej przy wspólnej fotografii. Wywołało to komentarze i poruszenie. Czynniki „sanacyjne” uznały za konieczne ogłoszenie komunikatu, że min. Beck przeziębził się, lecąc samolotem, ma anginę i musi pozostać w łóżku.

WARSZAWIANIN.

Listy z frontu

Jedyny inżynier negusa zdradził Abisynję

Ostatnia nowość dnia z pola walki

Relacja telegraficzna Floyd Gibbons'a, specjalnego wysłannika International News Service z włoskiej kwatery głównej

Asmara, poniedziałek 14. X. Wszystko, co właściwie wiem, to to, co mi powiedzą albo generałowie, albo to, co tu i tam w Afryce podłyszę. Ostatnią nowością dnia jest złożenie przez cały korpus inżynierski cesarza Haile Selassiego, składający się z jednego inżyniera, łopata i poddanie się Włochom. Korpus inżynierski tworzył zasiedziały tu oddawna Szwajcar, którego cesarz sprowadził do

budowy drogi wojskowej z Adis-Abeby do Aksum, którą armja abisyńska maszerować miała na północ, aby żołnierzom Mussoliniego „spaghetti z żółdka wypruć”.

Jeniec Szwajcar, inżynier Bietery, opowiadał mi, że otrzymał od cesarza eskortę, składającą się z 250 żołnierzy, którą posiadał do chwili, aż Włochy przeszły „Rubikon”, a ich maszyny wojenne wtoczyły się do kraju, pełne-

go mleka, miodu i... much. Z tą chwilą cała eskorta rozpieczęła się i rozpoczęła szybki marsz do Adis-Abeby. Ani Bietery ani jego eskorta nie otrzymała od pięciu miesięcy pensji. Koszty utrzymania pokrywali oni najczęściej przez abisyńskie weksle, któremi radowali przyjacielskich gospodarzy i spokojnych wieśniaków, posiadających majątek w drobiu, kozach i bydło, nie mających jednak żadnych możliwości, aby majątek swój obronić. Gdyby nie eskorta, cały wysiłek Bietery'ego byłby daremny. Zbyt długie były przerwy między dniem wypłacenia żołdu a codzienną koniecznością nabywania środków spożywczych.

Wreszcie zabrał pozostałe muły korpusu i jechał dniem i nocą do Makale, a następnie do linii włoskiej, dokąd przywiózł obok mułów wiele wartościowych informacji o nędzy, panującej na terenach, znajdujących się na przedpolu frontu włoskiego. Bietery potwierdził moje przypuszczenia co do położenia głównych sił abisyńskich. Najbliższy większy korpus abisyński leży od frontu włoskiego o około 150 km na południe między jeziorem Askami i rzeką Takkasa.

Stacja radiowa jest tak zarzucona meldunkami, że niema sposobu, aby depeze podawać bez większej zwłoki. Sprawy utrudnia jeszcze to, że cenzor niebardzo sobie zdaje sprawę, w jakim języku podawane są moje korespondencje.

Proces o zamordowanie Princ'a

Na rozprawie dochodzi do gwałtownych incydentów

Paryż. (PAT.) Na dzisiejszej rozprawie przeciwko zamieszanemu w sprawę zamordowania Princ'a b. inspektorowi policji Bony doszło do gwałtownych incydentów, pomiędzy oskarżonym, a oskarżającą go p. Cottillon. Incydenty te przybrały tak ostry charakter, że sędzia musiał przerwać rozprawę.

Wielkie wrażenie na sali wywołały również zeznania barona de Lussatsa, którego swego czasu Bony oskarżał o zamordowanie rad. Princ'a. Bar. Lussats

oświadczył, że podsądny przesłuchiwał go przez 28 godzin i na zapytanie, czy inspektor uważa go za zdolnego do popełnienia tej zbrodni, miał oświadczyć co następuje: „nie, ale trzeba mi morderców!”

Na wezwanie, aby zaprzeczył o ile słowa te są nieprawdziwe, Bony dał odpowiedź wymijającą: „nie jesteśmy w kawiarni”. Ta odpowiedź wywołała ogromną sensację na sali, co zmusiło przewodniczącego do ponownego zarządzenia przerwy w rozprawie.

Kłeska konserwatystów w Kanadzie

Na 133 posłów w poprzednim parlamencie przeprowadzili tylko 41 — Nowym premierem będzie prawdopodobnie przywódca liberalów, Mackenzie King

London. (Tel. wł.) We wtorek w południe znane były wyniki wyborów z całej Kanady, za wyjątkiem 9 okręgów, wybierających po jednym posle. Olbrzymie zwycięstwo liberalów nie ulega już żadnej wątpliwości. Zdobyli oni 165 mandatów, podczas gdy w ostatnim parlamencie mieli ich tylko 93. Rządząca dotychczas partja konserwatystów, która w poprzednim parlamencie miała 133 posłów, przeprowadziła obecnie tylko 41. Przepadło 12 ministrów obecnego rządu Bennetta.

Nowa partja socjalno-kredytowa ma do zanotowania poważny sukces,

bowiem uzyskała 13 mandatów, wykazując zapewną przewagę w stanie Alberta. Inne drobne partje uzyskały 17 mandatów, w tem niezależni liberali 4, niezależni konserwatyści 1.

Przywódca partji konserwatystów i obecny premier Bennett, przywódca liberalów Mackenzie King i przywódca partji odbudowy Stevens zostali wybrani.

Nowym premierem będzie prawdopodobnie przywódca liberalów Mackenzie King, który stanowisko to zajmował już w latach 1921 do 1930.

Gdańsk zadowolony z protokołów

Duże korzyści dla Wolnego Miasta, którego zobowiązania dla Polski mają raczej teoretyczne znaczenie

Gdańsk. (Tel. wł.) Podpisanie protokołów polsko-gdańskich w sprawie reglamentacji guldena i wykorzystania przez Polskę portu gdańskiego, wywołało w Wolnem Mieście duże zadowolenie. Zakończenie rokowań w tej formie i ustalenie takiej płaszczyzny dla dalszego uregulowania stosunków polsko-gdańskich uchodzi tu za duży sukces senatu.

Zauważa się, że korzyści odniesie sam tylko Gdańsk, gdyż ma zapewnione poddanie rewizji umowy portowej i tak już dla niego bardzo korzystnej. Zobowiązania zaś, jakie w protokołach przyjmuje w stosunku do Polski,

mają znaczenie tylko teoretyczne i są ulegalizowaniem reglamentacji guldena, która w myśl art. 195 umowy warszawskiej była i jest nadal zarządzeniem bezprawnym. Senat ma dopiero dążyć do zniesienia ograniczeń w obrocie towarowym i pieniężnym.

Takie przyrzeczenie, które Polska na podstawie protokołów utrzymuje, jest w jaskrawej dysproporcji do korzyści Gdańska, jaką będzie rewizja umowy portowej. W. Miasto otrzyma na podstawie tej rewizji wyższe niewątpliwie kontyngenty przeladunkowe i to kosztem Gdyni. (p)

Rewizyta

Warszawa. (Tel. wł.) Prezydent Rzplitej rewizytował we wtorek wieczór marszałków Sejmu i Senatu. (w)

Starania

ruskich organizacyj

Warszawa. (Tel. wł.) Rozporządzeniem min. oświaty powołane zostało do życia liceum rolnicze w Czarnicy w Małopolsce wschodniej z językiem wykładowym ruskim.

Obecnie organizacje ruskie czynią u ministra starania o nadanie pełnych praw prywatnym gimnazjum z ruskim językiem wykładowym. (w)

Przedwczesne pogłoski

Warszawa. (Tel. wł.) Wbrew oczekiwaniom, sprawa zwołania sesji nadzwyczajnej ulega pewnej zwłoce. Jak wynika z obecnej sytuacji, nie należy oczekiwać zwołania sesji w dniach najbliższych. Prawdopodobnie sesja zostanie zwołana na 25 bm. (w)



Ras Gugsu, zięć cesarza Haile Selassie, przeszedł na stronę Włochów.

Spór o prawo wydawania „Polski Ludowej”

Warszawa. (Tel. wł.) Przed sądem grodzkim w Warszawie znalazł się w poniedziałek na wokandzie niezwykły proces cywilny o prawa wydawania tygodnika chłopskiego „Polska Ludowa”.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, proces ten wynikał na tle rozłamu w Stronnictwie Chłopskiem. Ponieważ nastąpił rozłam, obie powstałe grupy rościły sobie pretensje do wydawania tego tygodnika i obie wniosły sprawę do sądu. Sąd zarządził zawieszenie wydawnictwa. Celem rozstrzygnięcia sporu powołano obecnie kilku świadków spośród dawnych posłów Stronnictwa Ludowego. (w)

